

TYGODNIK RZESZOWSKI.

Wychodzi w każdą sobotę o godz. 6. po południu. — Numer pojedynczy w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct. — Biuro Redakcyi i Administracyi: ul. Farna 1. 14. (dom Neugebauerów) I. piętro. — Listy należy frankować. — Reklamom nie zwraca się w miejscu: rocznie 5 złr., półrocznie 2 złr. 50 ct., kwartalnie 1 złr. 25 ct., miesięcznie 42 ct. — Z przesyłką pocztową: rocznie 6 złr., półrocznie 3 złr., kwartalnie 1 złr. 50 ct., miesięcznie 50 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc. — Przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje: Administracya Tygodnika Rzeszowskiego i księgarnia E. F. Arvaya w Rzeszowie. — Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia po 5 ct. od miejsca jednego wiersza sześciospaltowego drobnym drukiem. — Reklamy w rubryce „Nadesłane” po 10 ct. od wiersza.

Nr. 90.

Rzeszów, dnia 19. Marca 1887.

Rok II.

KALENDARZ.

Marzec	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie
20. niedziela	Pawła, Ep.	Fteofilakta.
21. poniedz.	Benedykta og.	40 mucz. w sewast.
22. wtorek	Katarzyny p.	Konrada.
23. środa	Fidelisa m.	Sofronia.
24. czwartek	Marka i Tymot. mm.	Fteofana.
25. piątek	Zwiastowanie N. M. P.	Nikifora.
26. sobota	Teodora b. m.	Wenedykta prep.

Odmiany księżycy: Now dnia 24 o godz. 5 m. 29 w.

Rocznice historyczne: 20 marca 1678. † ks. Augustyn Kordecki. — 21 marca 1080. † Bolesław Śmiały. — 22 marca 1656. Szwedzi uchodzą z pod Czesochowy. — 23 marca 1716. Konfederacya w Wilnie przeciw Sasom i Moskalom. — 24 marca 1794. Tadeusz Kościuszko staje na czele powstania. — 25 marca 1683. Hołd ks. kurlandzkiego Fryderyka. 1825. Ogłoszenie organizacyjnego statutu Król. pol. — 26 marca 1471. Władysław Jagiellończyk królem czeskim. 1818. Otwarcie sejmiku w Warszawie przez cara Aleksandra I. jako króla polskiego.

Rada gminna a Rada szpitalna.

Do rzędu zakładów, co do których obowiązkiem starania się o środki potrzebne na utrzymanie spoczywa na gminie, należą w pierwszej linii szpitale. Politycy zdrowia bowiem należą do własnego zakresu działania gminy. Posiadały też i posiadają gminy od najdawniejszych czasów szpitale; były to jednak nie mały wyjątki, tylko czyste lokalne, gminne, to też bezpośredni zarząd nad nimi pozostawał w ręku samych gmin. Rozporządzenia ministerjalne z przed lat 30 zajęły się określeniem tych zakładów gminnych, nadając im już wówczas nazwę szpitali powszechnych i publicznych. Przymioty te jednak nie miały tego znaczenia, jakie dziś mają szpitale w moc nowej ustawy krajowej. Rozporządzenia te poddały szpitale pod sanitarno-policyjny nadzór władz politycznych. Mimo jednak, że szpitale te istniały kosztem gmin, poręczony im był zwrot kosztów z funduszu krajowego za pielęgnowanie ubogich chorych. Zwrot ten z funduszu krajowych wzrastał i z czasem stał się najważniejszym i głównym środkiem utrzymania szpitali, nawet pomimo tego, że gminy pojedyncze obowiązywały do zwrotu krajowi tylko połowy kosztów na pielęgnację ubogich chorych łóżne.

Te zakłady gminne pozostawały pod bezpośrednim zawiadowniem gmin miejscowych, zaś naczelny kierunek administracyjny, nadzór sanitarno-policyjny i właściwa decyzja w wszelkich sprawach ważniejszych, dotyczących ekonomicznego zarządu, należały do władzy politycznej. Wydział krajowy, prócz wpływu, jaki ma na zakłady gminne w ogóle przysługujące, miał z tytułu funduszu krajowego w ponoszeniu kosztów leczenia, wpływ do radczy na sprawy szpitali dotyczące.

Szpitalami tedy zawiadywały gminy — dozorować miał Wydział powiatowy — dozorować starosta i lekarz powiatowy — opinią swą wpływał Wydział krajowy, a ostatecznie decydowało Namiestnictwo. Oczywiście, że nawet przy najlepszej zgodzie i porozumieniu się między władzami politycznymi i autonomicznymi już sama ingerencja tak licznych władz nie mogła sprzyjać rozwojowi sprężystej administracyi tych szpitali. Jeżeli się nadto uwzględni, jak smutny obraz przedstawiało bezpośrednie zawiadowniem gmin nad szpitalami, gdyż całe staranie o szpital pozostawione zostało działalności jednego lub więcej urzędników szpitalnych, którzy często — króć zarazem i inną służbę w właściwym urzędzie gminnym pełnią, i tak z tego powodu, jak niemniej z przyczyny skąpej remuneracyi za usługi w szpitalu, służbę w szpitalu uważają za dodatkową, uboczną i mniej ważną, zaś zwierzchności gminne przeważnie zajęte są innymi sprawami gminnymi a przede wszystkim zarządaniem własnego majątku gminnego, zaczęły i przy najlepszych chęciach nie są w stanie poświęcić należytej uwagi sprawom szpitalnym — to nie dziwnego, że sprawa tak ważna, jak zawiadowniem szpitali i bezpośredni nad nimi nadzór, w dro-

dze odrębnej ustawy unormowaną konieczne być musiała.

W tym celu publikowane zostały 2 ustawy:

I. ustawa o nadzorze nad szpitalami, posiadającymi charakter szpitali powszechnych i publicznych, oddająca Wydziałowi krajowemu naczelny kierunek administracyjny i decyzję w ważniejszych sprawach gospodarczych;

II. ustawa względem ustanowienia Rad szpitalnych, jako organów doradczych i kontrolujących.

Dwie te ustawy, noszące datę 12 grudnia 1869 r., tudzież instrukcja wydana przez Wydział krajowy dla zarządu szpitali powszechnych, omawiają wyczerpująco kompetencję władz względem szpitali, jak niemniej odpowiedzialność za majątek zakładu.

Skoro zaś wedle treści tych przepisów przyznano Wydziałowi krajowemu naczelny kierunek administracyjny i ekonomiczny nad szpitalami, to oczywiście, że władza ta centralna musiała z jednej strony w siedzibie szpitala posiadać swoje zastępstwo, rodzaj kontroli, a z drugiej strony nie mogła w zupełności usunąć wszelkiej ingerencyi władzy gminnej na sprawy szpitalne, tém bardziej, gdy ostatnia dotąd była bezpośrednią właścicielką i zawiadowczynią zakładu pod okiem władzy rządowej.

W tej myśli ustanowione zostały Rady szpitalne, na które przelano całą dotychczasową władzę nad szpitalami, służącą Radom gminnym, rozszerzając nadto takową stosownie do potrzeb w postępowy sposób urządzonych szpitali. W skład tych Rad szpitalnych w myśl wyżej powiedzianego wchodzi: prezes Rady powiatowej lub jego zastępca jako delegat Wydziału krajowego, dwóch delegatów Rady powiatowej i dwóch obywateli miejskich, wybranych przez Radę gminną. (U nas radca sądowy i miejski Tałasiewicz i radca miejski adwokat Dr. Binder).

Z chwilą gdy Rady szpitalne swoją czynność urzędową rozpoczęły, wyjęte zostały z pod zakresu Rad gminnych sprawy szpitalne i tylko o tyle pod obrady przyjsze mogą, o ile się rozchodzi o majątek gminny.

W myśl powołanych ustaw i instrukcyi Wydziału krajowego, posiada przedewszystkiem każdy szpital, za powszechny i publiczny — wedle tychże ustaw, nie zaś rozporządzeń ministerjalnych za taki uznany — swoich funkcyjaryuszów, z których każdy odrębną funkcją ma przydzieloną. I tak: Naczelnik gminy, który w sprawach szpitalnych wykonuje swoje atrybucje wedle brzmienia § 56 ustawy gminnej, dalej zastępca naczelnika, lekarz ordynujący, radca szpitalny i kasyer miejski, prowadzący księgi kasowe funduszu szpitalnego. Osoby te tworzą komitet szpitalny pod przewodnictwem naczelnika gminy lub jego zastępcy, z głosem doradczym. O ile zaś osoby te tylko dla szpitala służą i są wyraźnie ku temu celowi zamianowane, są urzędnikami Wydziału krajowego, nigdy zaś gminnymi lub magistratnymi. Podlegają zaś oni w pierwszej linii Radzie szpitalnej.

Rada szpitalna, ten organ doradczy i kontrolujący, którego skład uwzględnia zarówno interesu kraju, powiatu i gminy, bo każde ma swego reprezentanta, podległy jest w każdym względzie Wydziałowi krajowemu. Oddane ma on sobie w ogólności bezpośrednie czuwanie, opiekę i kontrolę nad całym zarządem powierzonych jego pieczy szpitali, tak pod względem lekarskim jak i ekonomicznym. Wszelka zaś ingerencja Rady miejskiej już w obec tego miejsca nie ma i mieć nie może. O ile bowiem dawniej te wszystkie władze i funkcyje właśnie tylko Radzie gminnej służyły, o tyle teraz przeniesione zostały na Radę szpitalną — i aby właśnie tę utratę praw Rady gminnej niejako wynagrodzić, nadano ostatniej prawo wystąpienia do Rady szpitalnej dwóch zastępców, którzy w tym względzie interesów miasta bronić

mają, a zarazem zabierać głos stanowczy w sprawach dotyczących zarządu szpitalem. Nie są więc ani Rada szpitalna, ani Rada gminna władzami współrzednymi lub też podrzednymi, lecz stanowią one zupełnie odrębne instytucje z określonymi sobie wyraźnie atrybucjami.

Z ogólnego powyższego określenia wynika dla Rady szpitalnej władza nieposłednia, a staje się ona jeszcze większą, gdy przełączymy odnośny ustęp ustawy krajowej, która szczegółowo kompetencję Rad szpitalnych normuje.

W ustępie f). § 3 powołanej ustawy (vide Zbiór Kasparka wydanie nowe, str. 2504) przypisane jest między innymi Radzie szpitalnej prawo czynienia przedstawień do Wydziału krajowego w sprawie obsadzenia posad, co do mianowania, ukarania lub oddalenia lekarzy i urzędników szpitalnych itd. itd.

Ten ustęp więc wyraźnie powiada: komu służy prawo mianowania lekarzy i urzędników szpitalnych, a wynika to nawet z charakteru instytucji Rady szpitalnej, i wszelka w tym wypadku ingerencja Rady gminnej jest bez znaczenia i raz wykracza po za własny zakres działania, bo opiniuje o urzędnikach Wydziału krajowego, a drugi raz wkracza w atrybucje wyraźnie przydzielone Radzie szpitalnej. Ordynujący bowiem lekarz i zarządca są jako funkcyjaryusze szpitala powszechnego urzędnikami Wydziału krajowego, mianowanymi przez niego samego w porozumieniu z Radą szpitalną, zaś Rada gminna nawet *cum voto informativo* w sprawie nominacyi a nawet innych przydzielonych Radzie szpitalnej, głosu zabierać nie może, chyba, gdyby naczelnik gminy jako prezes komitetu szpitalnego, jeżeli w Radzie szpitalnej nie zasiada, a i cały komitet szpitalny, wezwany został do dania swęj opinii o konkurnacyach na posadę funkcyjaryusza szpitala. Co zresztą jest całkiem słuszne i naturalne, bo szpital powszechny jest instytucją publiczną krajową, a fundusz gminny tylko w części do utrzymania jego się przyczynia. Innego jednak zapatrywania jest nasza Rada miejska.

Na jednym bowiem z ostatnich posiedzeń Rady miejskiej wśród porządku dziennego znajdowała się sprawa obsadzenia posady zarządcy szpitala. Sprawa ta, jakkolwiek ważna, nie stałaby się może tak głośną i niewydobywałaby na wierzch popełnionego błędu naszej Rady miejskiej, gdyby była traktowaną bez wszelkich zewnętrznych nacisków i wpływów. Przeciwnie jednak się stało, to też z podwójnego względu naszej Radzie miejskiej rumienie się wypada. Raz, że uległa powyższemu wpływom i wbrew wypowiedzianym w konkursie warunkom zamianowała kandydata, a powtóre, że w ogóle wdała się w sprawę, która leży poza obrębem jej kompetencyi. Rada miejska bowiem, jak to już wyżej wykazaliśmy, niema żadnych przydzielonych sobie atrybucyj co do spraw szpitalnych i jedynie obok Rady szpitalnej służy pewna władza nad szpitalem naczelnikowi gminy, jako prezesowi komitetu szpitalnego.

Ze tak się sprawa ma, a nie inaczej, wynika właśnie z tendencyi, w jakiej pomienione na wstępie ustawy wydane zostały, chcąc właśnie ową konkurencję kilku władz do spraw szpitalnych ograniczyć, ze skutkiem dla rozwoju samego zakładu.

Lecz stał się fakt, że Rada miejska, czyto idąc za praktyką lat poprzednich, czy też bezwiednie, zabrała głos w nominacyi zarządcy szpitala i uchwała ta udzieloną została do dalszego urzędowania Radzie szpitalnej. Pytać teraz należy, w jakim celu się to stało i co z tem przedłożeniem Rada szpitalna poczyni.

Cel owego przedłożenia nie innym być się zdaje, jak że Rada miejska swoją uchwałę co do kandydata na zarządcę uważa za rodzaj propozycyi, a w takim razie sama niejako podporządkowuje się pod władzę Rady

szpitalnej, a więc także i pod opinię tych dwóch mężów, których jako delegatów do Rady szpitalnej wysłała. Proceder ten, naszym zdaniem, nie ma miejsca. Rada szpitalna zaś otrzymawszy propozycję Rady miejskiej, a stosując się do słów ustawy, przejdzie nad takową do porządku dziennego. Nie bardzo to, co prawda, zaszczytne dla Rady miejskiej, i chętnie chcielibyśmy widzieć tę sprawę inaczej załatwioną.

Ze Rada szpitalna w ten właśnie sposób postąpi, wątpić nie można, ale należy się zastanowić nad tem dobrze, czy nie wypadłoby żądać u Wydziału krajowego rozwiązania tej kwestyi.

Nikt zaś znów sądzić nie będzie, że sprawę obsady funkcyjaryuszów szpitala ma w pierwszej linii załatwiać Rada szpitalna, a uchwałę swą przedkładać Radzie miejskiej i wyżej do opiniowania — sąd ten bowiem niemiałby żadnej racjonalnej podstawy, gdyż Rada szpitalna ma tylko jedną nad sobą władzę bezpośrednią, a tą jest Wydział krajowy, z drugiej zaś strony podporządkowany sobie jako organ wykonawczy swoich uchwał komitet szpitalny. Zwierzchności gminne zaś obowiązane są ułatwiać urzędowanie Rad szpitalnych w powierzonym im zakresie.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady szpitalnej właśnie w sprawie obsadzenia posady zarządcy szpitala. Rezultat całego posiedzenia nie jest nam wiadomy, bo posiedzenie było tajne; to tylko wiemy, że zawezwany został naczelnik gminy i lekarz ordynujący w szpitalu, do wyrzeczenia swęj opinii o kandydatach.

Oczywiście, że w tym wypadku postąpiono znów nie tak, jakby tok rzeczy wymagał, bo należało wezwać komitet szpitalny do wyrzeczenia swęj opinii. Usprawiedliwione jest jednak to postąpienie tem, że jeden z kandydatów na wakującą posadę zasiada właśnie w komitecie szpitalnym a podobnie też bliski krewny drugiego kandydata. Stądnie więc, że Rada szpitalna okoliczności te uwzględniła, aby być wolną od podejrzenia, że niedziałła tak, jak sumienie i rozsądek dyktują.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Rzeszów, 19 marca 1887.

Ostatnie zajścia w Bułgarii słusznie wywołały kwestję, jakie stanowisko zajmie wobec nich Rosya. Kwestya ta jest rzeczywiście bardzo ciekawą, bo wykonanie wyroków śmierci na sprawcach powstania w Sylistrii i Ruszeczku musiało niezawodnie rozdrażnić rosyjskie uczucia narodowe. Wobec tego faktu kwestya ta zdawałaby się dość łatwą do rozwiązania a usunięcie wątpliwości położenia nie powinoby napotykać na żadne trudności. Mimo to jednak różne poglądy na tę kwestję znajdujemy w prasie. Według jednych, w sferach dyplomatycznych przeważa przekonanie, że pokojowy kierunek polityki rosyjskiej i nadal utrzymanym zostanie, tak że rozwiązanie kwestyi bułgarskiej nie będzie postawionem na ostrzu miecza. Według drugich, w Berlinie wręcz przeciwnie panują poglądy. Tam mówią, że wątpliwość położenia nie tylko się nie zmniejszyła, ale przeciwnie, możnaby powiedzieć, że w miarę postępu pory roku niebezpieczeństwo się zwiększa. „Powstania wojskowe garnizonów bułgarskich — piszą z Berlina do Polit. Corr. — każdej chwili nowe mogą spowodować zawiąkania, przyczem wzajemne oddziaływanie pomiędzy Zachodem a Wschodem coraz poważniejsze przybrać może rozmiary. Najmniejszego niema zwrotu, któryby mógł upoważnić do powzięcia lepszej nadziei. Chcieć przeczyć, że niebezpieczeństwo istnieje, byłoby bezprzykładną płochością i dowodem zaślepienia. Nigdy bowiem dyplomacya mocarstw, pragnących pokój, nie znalazła się wobec tak ciężkiego zadania, jak obecnie. Prawie żadnego niema środka do wyjścia z europejskiego przesilenia, zaś tyśiączne mogą zdarzyć się okoliczności, które wybuch przesilenia spowodują. Nie zabraknie zapewne usiłowań dla dopłynięcia do spokojnej przystani, ale nie wolno jest lekko myślnie oceniać dzisiejszego położenia i oddać się głębokiemu spokojowi”.

Inne znowu, omawiając zaszłe wypadki, wyrażają również nadzieję, że gabinet rosyjski nie porzuci drogi, jaką dotychczas postępował, i że Bułgaryę na teraz pozostawi jęj losowi mając uwagę głównie na Zachód zwróconą.



Printemps

NOUVEAUTES.

WSPANIAŁE ALBUM ILLUSTROWANE zawierające 587 rycin niewydanych dotąd sukien damskich, gotowych ubiorów, materij na ubiory dla Pań, dzieci i mężczyzn itd. jak również wymienienie po nazwisku materij jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, płóciennych, itd. itd.

wyszło z druku

i wysła się bezpłatnie i franco na żądanie zafrankowane, przesłane do

PP. JULES JALUZOT & Cie w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materij, składających kolosalne zapasy magazynów **PRINTEMPS**. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę).

Wysyłka bezpłatnie do całej monarchii austro-węgierskiej wszelkich sprawunków mających najmniej 25 franków wartości, a z opłatą kosztów przesyłki i cła z podwyżką 15 procent od wartości. (378. 4—7).
Dom ekspedycyjny w **BRAUNAU**.

JAN PYTLIK

autoryzowany geometra cywilny, otworzył biuro w Rzeszowie, przy ulicy farnej naprzeciwko Magistratu w domu pani Brükowej. (379. 2—2).

DRUKARNIA

E. F. ARVAYA w Rzeszowie,

urządzona na wzór najpierwszych tego rodzaju zakładów,

ODZNACZONA MEDALEM

za wzorowe i pełne smaku druki na Wystawie w r. 1884

ma zaszczyt polecić się Szan. Publiczności.

Drukarnia posiada znaczny zapas doborowych czeionek najnowszego kroju, wydostawione prasy pospieszne i ręczne, najprędniejsze farby do druków, tak czarnych, jak i różnokolorowych, jest zatem w możności zadość uczynić wszelkim żądanom.

CENY NAJUMIARKOWAŃSZE.

Do sprzedania

FORTE PIAN

używany, w dobrym stanie, z fabryki Hofbauera.

CENA UMIARKOWANA.

Blizszych szczegółów udzieli księgarnia Wg. Arvaya w Rzeszowie.

Konicz bez kianiki 200 kilogr.

do sprzedania w Boguchwale.

(373. 3—4).

OGIER FADLADEN

anglo-arab,

stanowić będzie w Zaczerniu od 1. Marca t. r. po cenie 5 zlr. i 1 zlr. dla służby stojącej.

(374. 4—3).

OSTRZEGAM

w interesie prawdy każdego, komu na utrzymaniu włosów w dobrym stanie zależy, przed używaniem gwałtownie reklamowanych środków cudownych. Niechaj każdy słucha mojej rady, aby nie było za późno. Kto chce swoje włosy i brodę w dobrym stanie zachować, od wypadania włosów ochronić się a przytem bujny zarost otrzymać, niechaj użyje jedynego w tym rodzaju środka czysto naturalnego pod nazwą:

ROBORANTUM

(Essencja wytwarzająca włosy). 293. 25—18.

Skutki tego środka wypróbowane zostały u Łysych, gdzie jeszcze cebulki włosowe swej żywotności nie utraciły, nie mniej też u osób mających słaby zarost lub wcale żadnego.

Środek ten wprawdzie nie wytwarza w ciągu 14 miesięcy włosów długich na 185 centym., gdyż to należy do mrzonek, bajek i kłamstw opowiadanych dzieciom przez piastunki, lecz szczerzy się rzeczywiście znakomitymi skutkami. Oryg. flakon kosztuje 1 zlr. 50 ct. Próbkę 1 zlr.

JAN GROICH

Fabrykant perfumeryj i jedyny wytwórca „ROBORANTUM” w BERNIE.

W Rzeszowie jest prawdziwe i niefalszowane Roborantium do nabycia w handlu korzennym J. Schaittra i Sp.

Ważne dla palących!

Najnowsze francuskie bibułki cygaretowe „la Patrie” i „Phenome”
FABRYKI L. LEON et Cie w Paryżu

przewyższają co do jakości wszystkie dotychczas istniejące fabrykatory, w dowód czego poniżej podane świadectwo c. k. wszechmocy lwowskiej posłużyć może
L. 67. ŚWIADECTWO: Niżej podpisany, na podstawie przeprowadzonego badania chemicznego niniejszem poświadczam, jako papierki „la Patrie” i „Phenome” fabryki L. LEON w Paryżu są wyborowego gatunku i nie zawierają żadnej zgola substancji, któraby mogła niekorzystnie wpływać na zdrowie ludzkie.
Lwów, dnia 25. Listopada 1886.

Przełożony Instytutu Chemicznego c. k. Uniwersytetu lwowskiego Prof. Dr. B. RADZISZEWSKI

Jenerałna Reprezentacja dla Austrii i Węgier:

BRACIA ELSTER we Lwowie.

GŁÓWNE SKŁADY: We Wiedniu I, Żelinkagasse 11. u p. A. Steifa Synów. — W Pradze Josefsplatz u p. J. Philippa. Do nabycia po wszystkich trafikach i sklepach papierowych. Dla uniknięcia naśladowstw zaopatrzony jest każdy listek napisem wodnym L. Leon et Cie w Paryżu.

K Ü N S T L I C H

DENTYSTA

poleca wyroby sztucznych zębów i dziąseł.

Mieszka w hotelu Luftmaszyna

(369. 6—2).

Nr. 8.

W Ordynacji Łańcuckiej na folwarku Górnym

są do sprzedania jałówki i buhajki rasy holerderskiej.

Blizsze szczegóły na miejscu.

Dzierżawa.

Dobra Podzamcze, graniczące z miastem Rzeszowem, obejmujące podług katastru przeszło 500 morgów obszaru, budynki gospodarskie i dom mieszkalny, murowane, w dobrym stanie, murem okolone, są z dniem 24 czerwca 1888 do wydzierżawienia. Odsiewy zimowe w r. 1887 tudzież wiosenne w r. 1888, uskutecznił na dotychczasowy dzierżawca, wolno jednak nowemu dzierżawcy uskutecznić nadsiewy.

Blizsza wiadomość u właściciela p. Stanisława Skrzyńskiego.

Rzeszów. Pośrednictwo wykluczone. (366. 8—2).

Eau de Hébé,

291. 25—18

(Woda Heby) orientalny środek na upiększenie (nie szminka), wydostawiony i kilkakrotnie wypróbowany przez prof. Dra Holly, wytwarza naturalną delikatność, białość i zaokrąglenie kształtów, niszczy piegę, plamy wątrobiane i opalenie od słońca.

Cena 85 ct.

Do nabycia jedynie w handlu J. Schaittra i Sp. w Rzeszowie. Główny skład u J. Grolicha w Bernie.

SÉRY

Kańczudzkie

Imperial, Romadour, Limburgski, Alpejski, Ser

do wina (Weinkäse), Hagenbergski i inne

dostać można

w **MLECZARNI**

Rzeszowskiej

(na Rózańce). (340. 9—2)

KANTOR WYMIANY

SALOMONA SCHOENBLUMA

w domu Wnój Nengebauerowej

(naprzeciw kościoła farnego)

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety, pod warunkami

najprzystępniejszymi.

Hair-Milkon

(Mleko odmładzające włosy). udziela włosom dawną świeżość i barwę. Nie farbuję! Nie jest szkodliwe!

Cena dużej flaszki 2 zlr.

Do nabycia jedynie w handlu J. Schaittra i Sp. w Rzeszowie. Główny skład u J. Grolicha w Bernie.

WINIARNIA

J. PLAPINGIERA w RZESZOWIE

poleca Szanownej Publiczności jak najlepsze węgier. i austr.

W I N A

w szczególności wina węgierskie stare, i Erlawskie czerwone, które osobliście dobieża i jest w możności po bardzo umiarkowanych cenach sprzedawać.

FRANCISZEK TISCHLER

W RZESZOWIE

przy ulicy Farnej,

POLECA:

Skład prawdziwych lnianych płócien, ręczników, chustek do nosa, nakryć stołowych, białych szirtingów, pik i dymek, kolorowych barchanów, baj i perkali, obić na meble, drelichów oraz angielskich płócienek, cerat i dywanów.

Własny wyrób męskiej i damskiej bielizny

Bajecznie tanio!

KOSZULE MĘSKIE po 1 zł.

Wielki wybór pończoch, skarpetek, kaftaników, trykotowych.

Wielka ilość

czarnych kaszmirów, sukien na podłogi, kocyków, kołder, kap na łóżka, firanek, barchanów.

Również skład białej i kolorowej bawełny, nici do szycia, męskich krawatek, koronek, szlerek i wsterek haftowanych.

Genniki i próby materij posyłam na żądanie franko.

(339. 10—2).

MASŁO

wyborne, świeże i solone

poleca

MLECZARNIA

RZESZOWSKA

(na Rózańce).

świeże 1 kilo . 1 zł. 20 ct.

solone „ . 1 „ „

Swieży kawior astrachański,

Ogórki znaimskie,

Kalafior włoskie, Jabłka i kwicozły.

PIWO PILZNEŃSKIE

etc.

poleca

HANDEL E. G. NEUGEBAUERA w Rzeszowie.

(347. 14—2)

OGRODNIK

artystycznie w zawodzie swym wykształcony, obeznany gruntownie z ogrodnictwem, mogący wykazać się najpiękniejszymi świadectwami i rekomendacyami wyższych i niższych domów obywatelskich, poszukuje odpowiedniej posady.

Łaskawe zgłoszenia przyjmuję pod adresem:

M. P. Nr. 300

poste restante Radomyśl.

(375. 4—2)

NOWOŚĆ!

LAMPY BEZPIECZEŃSTWA

(355. 11—2)

patentowane

nie eksplodują, nie ulegają rozbiciu, dają czyste i jasne

światło. DO NABYCIA WYŁĄCZNIE

u **STANISŁAWA PIONA W RZESZOWIE.**

ATELIER DENTYSTYCZNE

otworzył w Przemysłu przy ul.

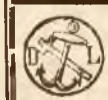
Franciszkańskiej w domu

pod l. 162.

(370. 3—4).

Adolf Schaeffer

doktor wszech nauk lekarskich i dentysta.



TYLKO Z TĄ MARKĄ PRAWDZIWY.

Profesora Dr. Liebera

ELIXIR WZMACNIAJĄCY NERWY

do trwałego, radykalnego i pewnego wyleczenia wszelkich, nawet uporczywych cierpień nerwowych, szczególnie pochodzących z błędów młodości. Trwałe uleczenie wszystkich osłabień, błądów, bólu głowy, migreny, bicia serca, bólów żołądka, niestrawności i t. d.

Elixir wzmacniający nerwy, sporządzony z najsłabszych roślin w wszystkich 5 części świata, podług najnowszych doświadczeń wiedzy lekarskiej przez powagę pierwszego rzędu, daje gwarancję usunięcia powyższych cierpień. Blizsze szczegóły podaje do każdej flaszki dołączony cyrkularz. Cena pół flaszki 2 zł. w. a., całej 3 zł. 50 ct. w. a. — za gotówkę lub pobraniem pocztowym.

Główny skład: **M. SCHULTZ, HANNOVER, Schillerstrasse.**

Składy w aptekach: Zygm. Ruckera. Lwów. — Wiktora Redyka i M. Stockmara w Krakowie. — M. Redera w Brodach. — W Rzeszowie w drogueryi J. B. Zacharskiego. (315. 26—12).

UWADOMIENIE.

Mam zaszczyt uwiadomić P. T. Publiczność, że mając salon do zdjęć fotograficznych, należycie ogrzany i wykonując zdjęcia sposobem emulsyjnym, jestem w możności tak w dniach pochmurnych, podczas zawieruch śnieżnych, jako też podczas mrozów wykonywać zdjęcia, również tak dobre jak w najpogodniejszych dniach letnich.

Starając się, aby moje fotografie nie ustępowały w niczem fotografom najpierwszych mých kolegów w kraju, żywię nadzieję, że P. T. Publiczność licznymi odwiedzinami mego zakładu zechce się przekonać o prawdziwości powyższego twierdzenia.

Z wysokim poważaniem

EDW. JANUSZ

fotograf przy ul. sandomierskiej,

(vis-à-vis Szkoły żeńskiej).

(345. 14—2).

PAPIER WLINSI

Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw katarom, kaszłom, nieżyłowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, goścoci, bólom w krzyżach i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbiecie. — Cena pudełka 1 fr. 50 c. w Paryżu.

Skład główny w Paryżu na ulicy de Seine 31. — W Rzeszowie: w drogueryi p. Zacharskiego. — We Lwowie: w aptece p. K. Mikolasecha. — W Krakowie: w aptekach pp. Wiszniewskiego, Redyka, Tranczyńskiego i Siedleckiego. (342. 18—16).

Czcionkami E. F. Arvaya w Rzeszowie, 1887.

POSZUKUJE SIĘ obszernego lokalu przy jednej z głównych ulic miasta. Reflektuje się na kupno domu lub dzierżawę.

Zgłoszenia przyjmuję u A. Borówka. (Ulica Pańska).